

opusdei.org

Betlejem: Bazylika Narodzenia Pańskiego

Ziemia Święta była nieraz nazywana „piątą Ewangelią”, ponieważ Jezus urodził się w określonym czasie i w konkretnym miejscu.

27-12-2023

Śladami wiary

Podróże po Ziemi Świętej

„Jeśli chcecie bardziej zbliżyć się do Pana dzięki lekturze Ewangelii

świętej, radzę wam zawsze, abyście spróbowali przeżywać poszczególne sceny jako jeszcze jedna z uczestniczących w nich postaci” (*Przyjaciele Boga*, 222). Ostatnio papież Benedykt XVI wspominał, że Ziemia Święta była nieraz nazywana „piątą Ewangelią”, ponieważ Jezus urodził się w określonym czasie i w konkretnym miejscu, na skrawku ziemi leżącym na skraju Imperium Rzymskiego. Na ziemi tej nasz Pan żył i umarł za wszystkich ludzi.

Począwszy od czerwca 2022 roku na stronie tej będzie dostępna sekcja poświęcona podróżom po Ziemi Świętej, aby upowszechnić wiedzę na temat miejsc ziemskiego życia Chrystusa. Teksty te będą również mogły służyć za przydatne przewodniki dla osób, które będą miały możliwość osobistego odwiedzenia miejsc świętych.

Betlejem, kolebka rodu Dawida

Jezus narodził się w stajni w Betlejem. Pismo Święte mówi: „gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie ” (Łk 2, 7; por. Kuźnia, 274).

Obliczono, że Betlejem zostało założone przez Kananejczyków ok. 3000 roku p.n.e. Jest o nim mowa w niektórych listach wysyłanych przez egipskiego gubernatora Palestyny do faraona ok. 1350 roku p.n.e.

Następnie zostało podbite przez Filistynów. W Piśmie Świętym pierwsza wzmianka o Betlejem (które w tamtym czasie było również nazywane Efrata - „płodne”) pojawia się w Księdze Rodzaju, gdzie mowa jest o śmierci i pogrzebie Racheli, drugiej żony patriarchy Jakuba. „A Rachela umarła i została pochowana przy drodze do Efrata, czyli Betlejem” (Rdz 35, 19).

Następnie, kiedy kraj został podzielony pomiędzy plemiona Ludu

Wybranego, Betlejem przypadło
Judzie i było miejscem narodzin
Dawida, pasterza, najmłodszego syna
licznej rodziny, którego Bóg wybrał
na drugiego króla Izraela. Od tego
czasu Betlejem było kojarzone z
rodem Dawida, a prorok Micheasz
zapowiedział, że w tym małym
mieście narodzi się Mesjasz.

*A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze
jesteś wśród plemion judzkich! Z
ciebie mi wyjdzie Ten, który będzie
władał w Izraelu, a pochodzenie Jego
od początku, od dni wieczności.
Przeto [Pan] wyda ich aż do czasu,
kiedy porodzi mająca porodzić. Wtedy
reszta braci Jego powróci do synów
Izraela. Powstanie On i paść będzie
mocą Pańską, w majestacie imienia
Pana Boga swego. Osiądną wtedy, bo
odtąd rozciągnie swą potęgę aż po
krańce ziemi (Mi 5, 1-3).*

Kilka elementów tego fragmentu
związanych jest z prorocत्वami

Izajasza dotyczącymi Mesjasza (por. Iz 7, 14; 9, 6-7; 11, 1-4), a także z innymi tekstami Pisma Świętego zapowiadającymi przyszłego potomka Dawida (por. 2 Sam 7, 12-16; Ps 89(88), 3-4). W tradycji żydowskiej słowa Micheasza postrzegane były jako proroctwo dotyczące przyjścia Mesjasza, jasno wynikające z kilku fragmentów Talmudu (por. Pesachim 51, 1 oraz Nedarim 39, 2). Również św. Jan w Ewangelii przedstawia opinię, która przeważała pośród Żydów w czasach Jezusa, dotyczącą pochodzenia Mesjasza: *Czyż Pismo nie mówi, że Mesjasz będzie pochodził z potomstwa Dawidowego i z miasteczka Betlejem?* (J 7, 42)

Jednak to Ewangelia wg św. Mateusza wyraźnie cytuje proroctwo Micheasza, gdy Herod zwołuje kapłanów i uczonych w Piśmie, pytając ich o miejsce narodzenia Mesjasza. *W Betlejem judzkim, bo tak*

napisał Prorok: A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela (Mt 2, 5-6).

Bóg rodzi się w Betlejem

Na początku pierwszego wieku naszej ery Betlejem było wioską liczącą nie więcej niż tysiąc mieszkańców: małym skupiskiem domostw rozrzuconych wzdłuż pasma górskiego i otoczonych murem będącym się w złym stanie, a nawet w większości zniszczonym, gdyż został on zbudowany prawie tysiąc lat wcześniej. Jego mieszkańcy utrzymywali się z rolnictwa i hodowli trzody. Mieli urodzajne pola pszenicy i jęczmienia u stóp pasma górskiego, stąd być może pochodzi nazwa Beth-Lechem, co w języku hebrajskim oznacza „dom chleba”. Pola znajdujące się bliżej pustyni

były również wykorzystywane jako pastwiska dla stad owiec.

W małej wiosce Betlejem dni mijały w monotonnym rytmie kalendarza rolniczego dopóki, dzięki bezprecedensowemu wydarzeniu, nie stało się ono sławne na cały świat.

Św. Łukasz w prosty sposób relacjonuje tę historię:

W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna (Łk 2, 1-5).

Około 150 kilometrów dzieliło Nazaret od Betlejem. Podróż musiała być szczególnie trudna dla Maryi, zważywszy na jej stan.

Domy w Betlejem były skromne, podobnie jak w innych częściach Palestyny wieśniacy wykorzystywali naturalne jaskinie na szopy i stajnie, a także sami drążyli groty w zboczu pasma górskiego. W jednej z nich narodził się Jezus.

Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie (Łk 2, 6-7).

Dziecię, które jest Bogiem

Zrządzeniem Bożej opatrności Jezus, Słowo, które stało się ciałem, Król Świata i Pan dziejów, narodził się w całkowitym ubóstwie. Nie miał tego, co nawet biedna rodzina z

miłością przygotowałaby na
narodziny pierworodnego syna.
Pieluszki i żłób - to wszystko, co miał.

„Nie osiągniemy nigdy prawdziwej
pogody ducha, jeśli nie będziemy
naprawdę naśladować Jezusa; jeśli
nie będziemy jak On - pokorni.
Powtórzę raz jeszcze: czy
widzieliście, gdzie jest ukryta
wielkość Boga? W żłobie, w
pieluszkach, w grocie. Odkupieńcza
skuteczność naszego życia może
działać tylko dzięki pokorze, kiedy
przestajemy myśleć o sobie samych i
czujemy się odpowiedzialni za to, by
pomagać innym” (*To Chrystus
przechodzi*, 18).

„Podobnie jak żywność przyprawia
się solą, aby nadać jej smak, my
również musimy przyprawić nasze
życie pokorą. Córkę i synowie moi,
nie zachowujcie się jak kura, która
znosi jajko, a następnie biega wokoło
gdacząc. Nie wymyśliłem tego

porównania - autorzy duchowi używali go przez ponad cztery stulecia. Musimy czynić apostołstwo i wykonywać naszą pracę - intelektualną lub fizyczną, ale zawsze apostołską - z wielkimi ambicjami i z wielkim pragnieniem służenia Bogu i bycia niezauważonymi - pewni, że On sprawi, iż ambicje te i pragnienia zrealizują się” (św. Josémaria, *Zapiski z medytacji*, 25 grudnia 1972 r.).

Betlejem i pierwsi chrześcijanie

Od samego początku uczniowie naszego Pana i pierwsi chrześcijanie byli bardzo świadomi znaczenia Betlejem. W połowie drugiego wieku naszej ery św. Justyn, który był rodowitym Palestyńczykiem, opisywał wspomnienia przekazywane przez rodziców, mieszkańców Betlejem, dzieciom o stajence, w której narodził się Jezus

(por. św. Justyn, *Dialog z Żydem Tryfonem*, 78, 5).

W pierwszych dziesięcioleciach następnego wieku Orygenes dał świadectwo, że miejsce, w którym nasz Pan się narodził było doskonale znane społeczności lokalnej, nawet osobom, które nie były chrześcijanami. „W Betlejem istnieje grota, w której się urodził Jezus, i żłób, w którym Go położono owiniętego w pieluszki, a wszystko to się zgadza z opisem Jego narodzin zawartym w Ewangeliach. Miejsce to słynie w całej okolicy, nawet wśród niewierzących, z tego, że urodził się tam Jezus, którego czczą i któremu się kłaniają chrześcijanie” (Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, 1, 51).

W czasach cesarza Hadriana władze Imperium budowały świątynie pogańskie w różnych miejscach czczonych przez chrześcijan, takich jak Grób Święty i Kalwaria, w nadziei

zatarcia wszelkich śladów
ziemskiego życia Chrystusa. „Od
czasów Hadriana aż do Konstantyna,
przez lat około sto osiemdziesiąt,
czczony był przez pogan w miejscu
zmartwychwstania posąg Jowisza, a
na skale ukrzyżowania marmurowa
statua Wenery, bo sprawcy
prześladowania mniemali, że
pozbawią nas wiary w
Zmartwychwstanie i w Krzyż, jeśli
miejsca święte bałwanami
splugawią” (św. Hieronim, *Listy*, 58,
3).

Coś podobnego mogło mieć miejsce
w Betlejem: miejsce narodzin Jezusa
stało się świętym gajem
poświęconym bogowi Adonisowi. Św.
Cyryl Jerozolimski zobaczył teren, na
którym znajdowała się stajnia,
porośnięty drzewami (św. Cyryl
Jerozolimski, *Katechezy*, 12, 20:
„Kilka lat temu na miejscu tym
znajdował się gaj”), a św. Hieronim
ironicznie nawiązuje do nieudanej

próby spoganizowania tej chrześcijańskiej pamiątki: „Nasze teraz Betlejem, najwspanialsze miejsce świata, o którym śpiewa Psalmista: „Prawda z ziemi wyrosła” (*Ps 84, 12*), ocieniał gaj Tamuza, to jest Adonisa, a w grocie, w której niegdyś kwilił maleńki Chrystus, opłakiwany był ulubieniec Wenery” (św. Hieronim, *Listy*, 58, 3).

Bazylika Narodzenia Pańskiego: historia

Opierając się na tej ciągłej i jednomyślnej tradycji, cesarz Konstantyn zbudował nad stajnią bazylikę. Została ona poświęcona 31 maja 339 r., a jedną z osób obecnych na uroczystości była św. Helena - *spiritus movens* całego przedsięwzięcia.

Niewiele pozostało z pierwszej bazyliki, która została złupiona i zniszczona podczas powstania samarytańskiego w 529 roku. Po

przywróceniu pokoju Betlejem zostało umocnione fortyfikacjami, a cesarz Justynian zamówił budowę nowej bazyliki, na tym samym miejscu, co pierwsza, ale większej. Bazylika ta stoi po dzień dzisiejszy, przetrwała liczne najazdy, podczas których zniszczone zostały inne kościoły z czasów panowania cesarza Konstantyna i Cesarstwa Bizantyjskiego. Wieść niesie, iż Persowie, którzy w 614 roku zburzyli wszystkie kościoły i klasztory w Palestynie, postanowili pozostawić betlejemską bazylikę wyłącznie ze względu na szacunek dla mozaiki w niej odnalezionej, która przedstawiała Trzech Króli w szatach perskich. Bazylika również przetrwała prawie bez szwanku najazd kalifów egipskich na Ziemię Świętą w 1009 roku, a także wiele bitew toczonych po przybyciu krzyżowców w 1099 roku.

Po historycznych zawirowaniach, zbyt licznych, aby je wszystkie przytaczać, opiekę nad stajnią i bazyliką powierzono w 1347 roku franciszkanom. Opiekują się oni nią do dnia dzisiejszego, chociaż prawa do tego świętego miejsca mają również prawosławni Grecy, Syriacy i Ormianie.

Elewacja zewnętrzna bazyliki

Stojąc na placu przed bazyliką, zwiedzający ma wrażenie, że stoi przed średniowieczną fortecą, z powodu grubych murów i podpór, w których wykuto zaledwie kilka małych okienek. Do bazyliki wchodzi się przez drzwi tak małe, że może przez nie przejść zaledwie jedna osoba na raz i to z trudnością, pochylając się. W homilii wygłoszonej podczas Pasterki 24 grudnia 2011 r. papież Benedykt XVI nawiązał do wejścia do bazyliki:

„Ten, kto dziś chce wejść do kościoła Narodzenia Pańskiego w Betlejem, zauważa, że portal, który niegdyś miał pięć i pół stopy wysokości i przez który cesarze i kalifowie wkraczali do budynku, został w znacznej części zamurowany. Pozostał tylko mały otwór na półtora metra. Chodziło prawdopodobnie o to, aby lepiej chronić kościół przed ewentualnymi atakami, ale przede wszystkim, aby uniemożliwić wjeżdżanie konno do domu Bożego. Ten, kto chce wejść do miejsca narodzin Jezusa, musi się pochylić. Wydaje mi się, że w tym przejawia się głębsza prawda, i chcemy, by ona nas poruszyła w tę Świętą Noc: jeśli chcemy znaleźć Boga, który ukazał się jako dziecko, musimy zsiąść z konia naszego «oświeconego» rozumu. Musimy porzucić nasze fałszywe pewności, naszą intelektualną pychę, która uniemożliwia nam dostrzeżenie

bliskości Boga” (Benedykt XVI,
Homilia, 24 grudnia 2011 r.).

Wnętrze: Grota Narodzenia

Bazylika została zbudowana na planie krzyża łacińskiego, ma pięć naw i 54 m długości. Cztery rzędy kolumn z różowego marmuru stwarzają wrażenie harmonii. W niektórych miejscach można nadal zobaczyć pozostałości mozaik pokrywających posadzkę bazyliki Konstantyna, a na ścianach zachowały się fragmenty innych mozaik, pochodzących z czasów wypraw krzyżowych.

Jednak centrum tego ogromnego kościoła stanowi Grota Narodzenia leżąca poniżej sanktuarium. Ma ona formę bardzo małej kaplicy, z niewielką absydą od strony wschodniej. Ściany i sufit są czarne od dymu świec zapalanych przez pokolenia pobożnych chrześcijan. Poniżej ołtarza srebrna gwiazda

wskazuje miejsce, w którym z
Dziewicy Maryi narodził się
Chrystus. Jest tam napis o treści: *Hic
de Virgine Maria Iesus Christus natus
est.*

Żłób, w którym Maryja położyła
Dzieciątka po owinięciu Go w
pieluszki, znajduje się w małej
kaplicy obok Groty. Właściwie jest to
dziura w skale, chociaż dzisiaj jest
ona obłożona marmurem, a w
przeszłości była wykończona
srebrem. Naprzeciw niej znajduje się
Ołtarz Trzech Króli ze sceną
przedstawiającą Objawienie Pańskie.